

Sygn. akt: III AUa 239/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska

Sędziowie: SSA Jacek Zajączkowski

SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2013 r. w Łodzi

sprawy **S. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o prawo do ponownego ustalenia wysokości świadczenia,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 18 grudnia 2012 r., sygn. akt: VIII U 879/11,

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 239/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 marca 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił S. P. prawa do ponownego ustalenia podstawy wymiaru emerytury, gdyż przedstawione angaże płacowe pozostają bez wpływu na wysokość emerytury.

W odwołaniu z dnia 18 maja 2011 roku S. P. domagała się przeliczenia emerytury z uwzględnieniem premii z lat 1976-1981. Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 18 grudnia 2012 roku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przeliczył emeryturę S. P. od dnia 1 lutego 2011 roku z zastosowaniem wskaźnika podstawy wymiaru wynoszącego 94,60% (pkt 1), roszczenie wnioskodawczyni o wyrównanie emerytury za trzy lata wstecz od daty złożenia wniosku o przeliczenie emerytury przekazał do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł. (pkt 2) i oddalił odwołanie w pozostałym zakresie (pkt 3).

Sąd Okręgowy ustalił, że S. P. urodziła się w dniu (...)roku. Decyzją z dnia 29 czerwca 2001 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał wnioskodawczyni emeryturę od dnia 16 lipca 2001 roku. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych

wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniom, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyniósł 92,33%. Wypłata świadczenia została zawieszona, gdyż ubezpieczona kontynuowała zatrudnienie bez rozwiązania stosunku pracy. Wypłata świadczenia została podjęta z mocy decyzji z dnia 13 sierpnia 2001 roku.

W dniu 4 lutego 2011 roku ubezpieczona wystąpiła z wnioskiem o ponowne ustalenie wysokości świadczenia, złożyła świadectwo pracy z dnia 24 lutego 1982 roku, w którym wskazano premię w wysokości 15% i dodatek stażowy w wysokości 16%, wniosek o przyjęcie do pracy z dnia 9 kwietnia 1976 roku, w którym ustalono premię w wysokości 10% i umowę o pracę z dnia 15 kwietnia 1976 roku. W spornych latach 1976 - 1982 S. P. pracowała w Centrali Zbytu (...) w Ł. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku starszego inspektora. Centrala ta była Zjednoczeniem (...), w której obowiązywał jednakowy system płac i kategorie zaszerogowania, ustalany przez Ministerstwo Przemysłu Lekkiego. Wynagrodzenie pracowników składało się z wynagrodzenia zasadniczego, premii i dodatków stażowych. Wypłacane były również nagrody z zakładowego funduszu płac.

S. P. w okresie zatrudnienia w tym zakładzie otrzymywała następujące wynagrodzenie: od dnia 15 kwietnia 1976 roku - wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 3.700 zł miesięcznie oraz premię wypłacaną zgodnie z obowiązującym regulaminem i dodatek stażowy, od dnia 1 sierpnia 1977 roku wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 4.000 zł miesięcznie oraz premię i pozostałe dodatki zgodnie z obowiązującymi przepisami, od dnia 1 sierpnia 1979 roku wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 4.300 zł miesięcznie oraz premię i pozostałe dodatki zgodnie z obowiązującymi przepisami, od dnia 1 października 1979 roku wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 4.800 zł miesięcznie oraz premię i pozostałe dodatki zgodnie z obowiązującymi przepisami, od dnia 1 maja 1980 roku wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 5.000 zł oraz premię i pozostałe dodatki zgodnie z obowiązującymi przepisami, od dnia 1 października 1980 roku do dnia 14 marca 1982 roku wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 5.500 zł miesięcznie oraz premię i pozostałe dodatki zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że premia wypłacana w zakładzie miała charakter regulaminowy, a jej wysokość kształtowała się w zależności od zajmowanego stanowiska. Premia miała charakter stały. Wysokość premii określona była procentowo w wewnątrzzakładowym regulaminie premiowania. Regulaminy premiowania w jednostkach zrzeszonych w Zjednoczeniu ustalał dyrektor, zasady premiowania były takie same we wszystkich jednostkach. Premię wypłacano miesięcznie, kształtowała się w wysokości 10%, 15% i 20% wynagrodzenia zasadniczego i nie podlegała zmniejszeniu w przypadku złej pracy, spóźnień, nieobecności albo choroby. Premia ta nie była także uzależniona od wyników pracy, ocena pracy wyrażała się w wypłacanych nagrodach. S. P. otrzymywała premię w wysokości 10%, a w ostatnim okresie w wysokości 15% wynagrodzenia.

W Centrali Zbytu (...) był wypłacany również dodatek stażowy, którego wysokość podlegała z każdym przepracowanym rokiem podwyższeniu o 1%, aż do wysokości 20%. Wnioskodawczyni podejmując zatrudnienie w tym zakładzie legitymowała się 10. letnim stażem pracy i jej dodatek wyniósł 10%, zaś w marcu 1982 roku wynosił 16%.

Od dnia 15 marca 1982 roku do dnia 24 września 1991 roku, w związku z likwidacją Centrali Zbytu (...), S. P. zatrudniona została w Przedsiębiorstwie (...), które przejęło zlikwidowany zakład. Następca prawny przedsiębiorstwa - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., w dniu 15 grudnia 2000 roku wydało wnioskodawczyni zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za okres od 15 kwietnia 1976 roku do 24 marca 1991 roku. Za okres pracy do dnia 14 marca 1982 roku w zaświadczeniu tym uwzględniono wynagrodzenie zasadnicze oraz dodatek stażowy, zaś w okresie od 1 stycznia 1982 roku do 14 marca 1982 roku także dodatek węglowy. Natomiast wynagrodzenie za okres zatrudnienia w (...) od dnia 15 marca 1982 roku do dnia 31 grudnia 1982 roku przedstawiono na podstawie zachowanych kart wynagrodzeń oraz karty zasiłkowej.

Wynagrodzenie S. P. w okresie od 15 kwietnia 1976 roku do 14 marca 1982 roku, według Rp-7, za kolejne lata przedstawiono w następującej wysokości: 34.817 zł, 51.186 zł, 54.000 zł, 57.900 zł, 69.513 zł, 76.230 zł, 16.141 zł, wszystkie kwoty wraz z dodatkiem stażowym, a za 1982 rok także z deputerem węglowym. Przy przyjęciu powyższych zarobków z Rp-7 oraz premii 10% za okres do końca lutego 1982 roku i 15% premii za okres od 1 marca 1982 roku, wynagrodzenie S. wynosiło za kolejne lata: 37.974,34 zł, 55.776 zł, 58.800 zł, 63.000 zł, 75.583 zł, 82.830 zł, 14.956,47

zł, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia, z uwzględnieniem tych podstaw, z najkorzystniejszych 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia - 94,60%.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy bazował przede wszystkim na dowodach z dokumentów. Za materiał wiarygodny w części uznał także Sąd pierwszej instancji zeznania trzech świadków, jak też wnioskodawczynie. Oceniając wartość dowodową zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (Rp-7) z dnia 15 grudnia 2000 roku, obejmującego lata 1976-1984, Sąd stwierdził, że treść tego zaświadczenia została skutecznie zakwestionowana w zakresie zarobków skarżącej za lata 1976-1982. Z zeznań świadka J. P., która wystawiła ów dokument, wynika, że uwzględniła ona premie tylko za te miesiące, za które zachowały się karty wynagrodzeń i karty zasiłkowe, a więc za okres od 15 marca 1982 roku do 24 września 1984 roku. Za okres wcześniejszy świadek dysponowała jedynie angażami i na ich podstawie ustaliła wynagrodzenie zasadniczej oraz dodatek stażowy, bez premii. Sąd nie podzielił natomiast zeznań wnioskodawczynie i świadków w zakresie, w jakim podawali, że przez cały okres zatrudnienia odwołująca otrzymywała premię regulaminową w wysokości 15% wynagrodzenia, bowiem z zachowanej dokumentacji wynika, że przy przyjęciu do pracy S. P. otrzymała premię w wysokości 10%, co ostatecznie przyznała także wnioskodawczynie.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za częściowo uzasadnione. Zgodnie z treścią art. 111 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3 od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

W postępowaniu sądowym fakty, od których uzależnione jest prawo do emerytury lub renty oraz ich wysokość, mogą być wskazywane wszystkim środkami wymienionymi w § 21.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 października 2011 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe oraz wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w k.p.c. (art. 473 k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie odwołująca domagała się obliczenia wysokości wynagrodzenia z okresu zatrudnienia w Centrali Zbytu (...), w miejsce wynagrodzenia wykazanego w Rp-7, wynagrodzenia ustalonego na podstawie zachowanych angaży, powiększonego o dodatek stażowy oraz o premię 10% i 15%. Zdaniem Sądu nie ma podstaw, aby odmówić żądaniu ubezpieczonej, wobec treści przeprowadzonych dowodów, w szczególności zeznań świadka, który wystawił owo Rp-7 oraz ustalenia na podstawie przeprowadzonych dowodów, że premia miała charakter regulaminowy i jak była obliczana. Nie ma jednoznacznych dowodów pozwalających na przyjęcie, z jaką rzeczywistością datą nastąpiło podwyższenie premii z 10% na 15%. Ponieważ jednak z wniosku w sprawie zatrudnienia z dnia 9 kwietnia 1976 roku oraz karty obiegowej wynika, że na początku zatrudnienia przysługiwała wnioskodawczynie premia w wysokości 10%, a w świadectwie pracy z 24 lutego 1982 roku wykazano, że S. P. otrzymywała premię w wysokości 15%, należało przyjąć, że z całą pewnością premię w wysokości 15% wynagrodzenia zasadniczego ubezpieczona pobierała od 1 marca 1982 roku. Wyrażając takie stanowisko Sąd Okręgowy miał na względzie powszechnie znane trudności w dokumentowaniu wysokości wynagrodzenia z lat odległych od daty wniosku, związane z brakiem dokumentów, które podlegały niszczeniu, czy wręcz z likwidacją zakładów pracy. Z powołaniem się na zasady dowodzenia w procesie Sąd podniósł, że ubezpieczona nie wykazała żadnymi miarodajnymi dowodami, że premię w wysokości 15% wynagrodzenia otrzymywała wcześniej i w jakiej dacie, toteż jej żądanie dalej idące nie mogło być uwzględnione. Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji. Wniosek skarżącej o wyrównanie emerytury za trzy lata wstecz, jako roszczenie co do którego organ rentowy nie zajął stanowiska w formie decyzji, Sąd Okręgowy przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł. do rozpoznania.

Wyrok ten zaskarżył apelacją w punkcie 1 i 2 sentencji Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. formułując zarzuty:

1/ naruszenia prawa materialnego - art. 15 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i ustalenie, że do wyliczenia wysokości emerytury należy przyjąć składniki wynagrodzenia, które nie stanowiły faktycznych tylko orientacyjnych podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne;

2/ naruszenia prawa procesowego - art. 233 k.p.c. polegające na wydaniu wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i oparciu rozstrzygnięcia na błędnych ustaleniach faktycznych.

W świetle tych zarzutów apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Skarżący podniósł, że Sąd Okręgowy dokonał przeliczenia wysokości emerytury ubezpieczonej w pominięciu zaświadczenia Rp-7, przy czym wynagrodzenie powiększone o 15% premii można uznać co najwyżej od marca 1982 roku, jako wysokości wynikającej ze świadectwa pracy z dnia 24 lutego 1982 roku. Natomiast jeśli chodzi o premię za okresy wcześniejsze w wysokości 10%, to Sąd Okręgowy całkowicie pominął, że premia ta miała charakter uznaniowy i nie ma żadnego dokumentu płacowego, z którego można by przyjąć, że przez cały czas od 1976 roku była wypłacana. Taka hipoteza jest zbyt daleko idąca i ryzykowna, zwłaszcza, że premia uznaniowa jest zależna od wyników pracy. Przeciwnie zeznania świadków i wnioskodawczyni, co do regulaminowego charakteru premii, są sprzeczne z dowodem z dokumentu na karcie 95, na co Sąd Okręgowy nie zwrócił uwagi, toteż ta sprzeczność ta wskazuje na dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny. W tej sytuacji z treści zeznań składanych po długim upływie czasu nie sposób było w sposób pewny ustalić wysokości uzyskiwanej przez wnioskodawczynię w latach 1976-1982 premii, na podstawie prezentowanego materiału dowodowego.

#### ***Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:***

Apelacja organu rentowego nie jest zasadna.

Trafnie Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę wymiaru emerytury stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki ubezpieczeniowej ustalona dla wybranego okresu, a ponowne obliczenie podstawy wymiaru świadczenia reguluje przepis art. 111 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Wybór okresu przyjętego do podstawy należy do osoby zainteresowanej, ale ustawa ta w art. 15 określa ramy czasowe, do których należy się stosować. Wprowadzenie w art. 15 ustawy, od dnia 1 stycznia 1999 roku, opcji ustalania podstawy wymiaru świadczenia na podstawie dowolnie wybranych 20 lat, zrodziło w praktyce orzeczniczej poważny problem dowodzenia wysokości składników wynagrodzenia uzyskiwanych w bardziej odległych latach, zwłaszcza w zakładach pracy, które już nie istnieją. W celu złagodzenia tej niezawinionej przez ubezpieczonych konsekwencji braku faktycznych możliwości ustalenia podstawy wymiaru składek pracowniczych, przy bezspornym pozostawaniu w zatrudnieniu, ustawodawca znowelizował z dniem 1 stycznia 2009 roku przepis art. 15, przez dodanie art. 15 ust. 2a (Dz.U. z 2008r., Nr 192, poz. 1180). W takiej sytuacji za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w okresie pozostawania w stosunku pracy, wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia. Dalsze złagodzenie rygorów, z tym że w zakresie możliwości dowodzenia przed organem rentowym wysokości wynagrodzenia przyjmowanego do ustalenia podstawy, wynika z treści § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412), który to przepis zastąpił regulację zawartą w § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.). Przepis § 21 ust. 1 aktualnie obowiązującego rozporządzenia przewiduje szerszy wachlarz środków dowodowych, niż w poprzednim stanie prawnym wskazując, że środkiem dowodowym jest nie tylko zaświadczenie pracodawcy i legitymacja ubezpieczeniowa, ale każdy inny dokument, na podstawie którego ustalić można wysokość wynagrodzenia. Nadto środkiem dowodowym mogą być także kopie dokumentów stwierdzających wysokość wynagrodzenia, wydawane przez jednostki upoważnione do przechowywania dokumentacji zlikwidowanych i lub przekształconych zakładów pracy - § 28 ust. 1 rozp.

Nie ma racji organ rentowy kwestionując ustalenia Sądu a quo w przedmiocie wysokości podstawy wymiaru składek S. P. za lata 1976-1982, które Sąd Okręgowy wyprowadził z zachowanych dokumentów pracowniczych oraz wiarygodnych zeznań świadków. Sąd dokonał szczegółowej, logicznej i rzeczowej oceny tych dowodów, a więc zgodnej z dyrektywami art. 233 § 1 k.p.c., zaś apelujący nie przeciwstawił ocenie Sądu umotywowanych zarzutów wskazujących na naruszenie zasad logiki bądź doświadczenia życiowego. Zarzutom takim nie może być samo tylko twierdzenie, że świadkowie nie mogli pamiętać o faktach zaistniałych w odległej przeszłości. Zważyć bowiem należy, że przesłuchana w sprawie świadek J. P. nie była szeregowym pracownikiem zakładu pracy, w którym pracowała wnioskodawczyni, lecz główną księgową, a zatem znajomość zasad przyznawania pracownikom premii, jak i charakteru prawnego tej premii, wynikały z jej obowiązków na zajmowanym stanowisku. Nadto świadek wystawiła dla S. P. zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (Rp-7) w dniu 15 grudnia 2000 roku, a zeznania składała w 2012 roku, a więc nie zeznawała co do faktów odległych tak dalece, że można zasadnie twierdzić o zatarciu pamięci świadka J. P. o zasadach, którymi się wówczas kierowała. Podobnie świadek B. M., która będąc ekonomistą pracowała kilkanaście lat w dziale personalnym poczynając od 1971 roku, przez wszystkie kolejne przekształcenia Centrali (...), to ona podpisała świadectwo pracy wnioskodawczyni i przedstawiła w swych zeznaniach zasadnicze cechy systemu płac, w tym zasad przyznawania premii regulaminowej, które wynikają z wieloletniego zajmowania się tą problematyką. Zeznania jej są spójne z zeznaniami głównej księgowej i nie ma podstaw, aby nie dawać im wiary tylko dlatego, że dotyczą lat odległych, skoro dla obu świadków kwestie płacowe w przedsiębiorstwach (...) i (...) zostały utrwalone długoletnią praktyką i dobrze pamiętają je do dziś.

Chybione są także wywody apelującego, iż twierdzenia świadków oraz wnioskodawczyni co do regulaminowego charakteru premii pozostają w sprzeczności z dowodem z dokumentu, w postaci wniosku o zatrudnienie z dnia 9 kwietnia 1976 roku (k. 95 akt emerytalnych), w którym zaproponowano wnioskodawczyni 10% premii uznaniowej. Apelujący dokonał wybiórczej analizy tego dokumentu, gdyż pominął, że w dalszej części tego dokumentu stwierdzono, że premia ta będzie wypłacana zgodnie z obowiązującym regulaminem, co wskazuje na regulaminowy charakter premii. Takie sformułowanie zasad wynagradzania uprawnia do wniosku, że w piśmie z dnia 9 kwietnia 1976 roku owa „uznaniowość” dotyczyła tylko możliwości przyznania premii w wysokości 10% lub 15%, o czym zeznawali świadkowie. Zważyć należy, iż przepisy prawa pracy nie zawierają legalnej definicji wynagrodzenia za pracę czy warunków wynagradzania. Powszechnie przyjmuje się jednak, że termin „wynagrodzenie za pracę” jest zbiorczą nazwą na określenie świadczeń i należności ze stosunku pracy o swoistych cechach pojęciowych, które odnoszone są w procesie kwalifikacji poszczególnych składników płacowych do każdego z nich z osobna (tak np. A. G. w artykule „Premia jako dodatkowy składnik wynagrodzenia”, opubl. w Przeglądzie Ubezpieczeniowym nr (...), s. 34). Jedynie koniecznym składnikiem wynagrodzenia za pracę jest wynagrodzenie zasadnicze, natomiast ustalenie innych składników wynagrodzenia stanowi domenę uprawnień podmiotu stanowiącego przepisy płacowe bądź należy do stron stosunku pracy. Premia jest jednym z dodatkowych składników wynagrodzenia za pracę, o charakterze nieobowiązkowym. Premia uznaniowa jest w istocie nagrodą, zaś prawo do premii regulaminowej wynika z postanowień regulaminu premiowania, który stanowi źródło prawa w rozumieniu art. 9 k.p., a przyznanie prawa do takiej premii najczęściej następuje w umowie o pracę. Określenie, że pracownikowi przyznano premię w stałej, procentowej wysokości wynagrodzenia zasadniczego w praktyce orzeczniczej prowadzi z reguły do przyjęcia, że pracownik zatrudniony dawnymi jednostkami gospodarki społecznej, któremu przyznano premię w stałej stawce procentowej, taką premię otrzymywał, jeśli z innych dowodów nie wynika, że został premii pozbawiony. W sprawie niniejszej zebrany materiał dowodowy, oceniony przez Sąd Okręgowy w granicach ustawowej swobody, stanowi dostateczne oparcie do poczynienia ustaleń, że wnioskodawczyni od lipca 1976 roku co najmniej do lutego 1982 roku otrzymywała premię regulaminową w wysokości 10% wynagrodzenia zasadniczego, która to premia była „przypisana” do jej stanowiska pracy i premia ta nie zależała od indywidualnych wyników pracy. Przeliczenie emerytury z uwzględnieniem tej premii, jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, daje wskaźnik podstawy wymiaru emerytury S. P. wyższy od dotychczasowego - 94,60%, co uzasadnia rozstrzygnięcie zawarte w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny nie dopatrył się zasadności zarzutu obrazy prawa procesowego przez naruszenie reguł oceny dowodów zawarowanych normą art. 233 § 1 k.p.c. Prawidłowe ustalenia faktyczne implikują

właściwą subsumcję, co czyni bezpodstawnym także apelacyjny zarzut naruszenia art. 15 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Choć organ rentowy skierował środek odwoławczy również przeciwko rozstrzygnięciu zawartemu w punkcie drugim wyroku, to nie zakwestionował postanowienia o przekazaniu nowego wniosku S. P. do rozpoznania ZUS jakimikolwiek zarzutami, co zwalnia Sąd drugiej instancji od rekonstrukcji woli strony apelującej i dalszych wywodów na tym tle. Mając na uwadze poczynione konstatacje Sąd Apelacyjny oddalił polemiczną apelację organu rentowego. Procesowa podstawa rozstrzygnięcia lokuje się w treści art. 385 k.p.c.

Sędziowie: Przewodnicząca: